# GAZETA LWOWSKA.

W Sobotę Nro. 163. 11. Października 1817.


## Wiadomości kraiowe.

*Ze Lwowa.*— C. K. Rząd kraiowy Galicyyski ogłosił drukiem w ięzykach Niemieckim i Polskim następuiący Reskrypt N. Pana, którym JW. Baron Hauer, dotychczasowy Prezes Rządu kraiowego, Gubernatorem Galicyi i Lodomeryi mianowanym został:

Franciszek Pierwszy, z Bożey łaski Cesarz Austryacki, Król Węgierski, Czeski, Lombardyi i Wenecyi, Galicyi i Lodomeryi;
Arcy-Xiąże Austryacki, etc. etc.
Jaśnie Wielmożni, Wielmożni, Szlachetni, Uczciwi, mili Nam wierni!

Oświadczamy wszem i każdemu z Naszych wiernych Obywateli i Poddanych w Naszych Królestwach Galicyi i Lodomeryi, iakieykolwiek bądź godności, stanu i urzędu Naszą C. K. łaskę, i uwiadomiamy ich, żeśmy Jaśnie Wielmożnego Naszego rzeczywistego taynego Radcę, Kawalera W. Krzyża Cesarsko-Austryackiego orderu Leopolda, i Kawalera Król. Węgierskiego orderu S. Szczepana, a teraźnieyszego Prezesa Rządu kraiowego, i miłego Nam wiernego Franciszka Barona Hauera, przez ufanie w osobie iego położone, i przez nayłaskawszy wzgląd na znane Nam iego chwalebne przymioty, światło, zdatność i poczciwość, tudzież na wieloletnie usługi iego, a przez to pozyskane wiadomości, Naszym Gubernatorem w Naszych Królestwach Galicyi i Lodomeryi nayłaskawiey mianowali.

Przeto wszem i każdemu z pomienionych Obywateli i Poddanych ninieyszem nayłaskawiey rozkazuiemy, aby rzeczonemu Franciszkowi Baronowi Hauerowi, iako Naszemu Gubernatorowi Galicyyskiemu wszelkie winne posłuszeństwo i uszanowanie okazywali, onemuż w dopełnianiu nayważszych rozkazów Naszych i urzędowych rozporządzeń iego nic na zawadzie nie kładli, ani mu w tem przeszkadzali; owszem, aby się w okolicznościach swoich do niego uciekali, iego urzędowey opieki i pomocy szukali, zgoła, aby go iako Naszego Gubernatora w Naszych Królestwach Galicyi i Lodomeryi, według wszelkiey należytości czcili, poważali i szanowali, a to tak, a nie inaczey unikaiąc ciężkiey kary i niełaski Naszey czynili.

W tem pełni się Nasza nayłaskawsza wola i zdanie, i zostaiemy Wam przytem z Naszą Cesarsko-Królewską i Monarchiczną łaską przychylnymi.

Działo się w Naszem Cesarskiem głównem i stołecznem mieście Wiedniu, dnia dwudziestego siodmego miesiąca Sierpnia, tysiącznego ośmsetnego siedmnastego roku zbawienia, a panowania Naszego dwudziestego szóstego.

FRANCISZEK.
(L. S.)
Aloizy Hrabia Ugarte,
Król. Czeski naywyższy, i Arcyxiążęco-Austryacki pierwszy Kanclerz.
Jan Nep. Baron Geislern.
Z Jego C. K. Mości własnego naywyższego rozkazu:
Karol de Widmann.

---

J. C. K. Mość uznaiąc nayłaskawiey szlachetne usiłowania utworzonego w Galicyi Towarzystwa Dam dobroczynnych, raczył do Przełożoney ... goż następuiący bilet własną ręką napisać:

Kochana Hrabino Kordulo Potocka! Przyymuię z upodobaniem zdaną Mi przez WPanią sprawę o składkach dobroczynnych, zebranych i rozdanych przez Towarzystwo Dam we Lwowie, i chcę, abyś WPani temu Towarzystwu za czynność iego ukontentowanie moie oświadczyła. Spodziewam się po WPani i po wszystkich wspieraczach i uczestnikach Towarzystwa, które iuż tyle dobrego zdziałało, że pamięć tego, co iuż rzeczywiście zrobiono, tudzież wdzięczność tylu ludzi, których cierpieniom ulgę sprawiono, i nadal w zupełney dzielności dotychczasowe dobroczynne usiłowania Towarzystwa tego utrzyma.

W Klausenburgu d. 26. Sierpnia 1817.
(Podpis): Franciszek.

---

Dla lepszego uposażenia szkoły w Komarnie, w Cyrkule Samborskim, obowiązali

się tameczny Pleban Łaciński, JX. Kucharski, po 70 ZR., Gmina obrządku Łacińskiego po 50 ZR., a Gmina Żydowska, po 25 ZR. corocznie składać.

JX. Szymon Kolasiński, Pleban Raniszowski w Cyrkule Rzeszowskim, kupił dla szkoły tamże założyć się maiącey, 150 książek szkolnych bez żądania nagrody, i odstąpił na wybudowanie domu szkolnego grunt, wraz z ogrodem. Miło iest Rządowi kraiowemu te czyny piękne publicznie pochwalić.

---

Gliniańska Gmina Chrześciiańska w Cyrkule Złoczowskim, obiecała 3 czerwone złote; tameczna zaś Gmina Żydowska 5 czerw. złotych, w przeciągu lat pięciu, od roku 1816go zacząwszy, na wsparcie Galicyyskiego funduszu inwalidów, złożyć. — Nie mniey ofiarowało Dominium Łackie w Cyrkule Złoczowskim 50 ZR. na wsparcie iednego inwalida.

Te szlachetne czyny podaie ninieyszem Rząd kraiowy do wiadomości powszechney.

## Wiadomości zagraniczne.

### Rossya.

Według listów z Rossyi był N. Cesarz i Król Alexander d. 9. (21.) Września iuż w Kijowie, z kąd dnia 11go (23go) do Białey Cerkwi wyiechał.

Słychać, że począwszy od nowego roku, wprowadzać będą takoż i przez lądowe granice owe artykuły, które ukaz z roku 1816go tylko do portów przywozić pozwala; słychać także, iż handel przechodowy (transit) w całem Państwie Rossyyskiem dozwolonym będzie.

Ministeryalna gazeta Londyńska Kuryer z dnia 17. Września umieściła co następuie: „Dowiaduiemy się z Petersburga, że w pewney okolicy Państwa Rossyyskiego, która dla żadnego rodzaiu handlu bardzo dostępną nie iest, a zatem bynaymniey iako środkowy punkt przemycania podeyrzaną bydź nie może, bardzo nieprzyiemny zdarzył się wypadek. Rząd Rossyyski miał przyczyny do sądzenia, że w porcie Archangielskim i w innych portach Rossyyskich bardzo rozciągły handel ukradkowy przez okręty Angielskie prowadzony bywa, i nakazał przeto w tey mierze nayściśleysze dochodzenie. Dociekzono, że w budynkach cłowych fałszywe drzwi wstawione były, i że znaleziono sposoby do wprowadzania w Kray towarow częścią zupełnie zakazanych, częścią zaś wielkiemi opłatami cłowemi nałożonych. Powiadaią, że wszędzie, gdzie tylko zamiary przemycania oczywistemi były, z okrętów wiosła pozabierano, przez co bez szczególnieyszego pozwolenia Rządu Rossyyskiego odpłynąć nie mogą. Wypadek ten nieprzyiemnym iest dla osób weń wplątanych, nie sprawi iednakże dalszego ambarassu dla Państw obydwóch. Sądzimy, że towary kontrabandowe wraz z okrętami, które ie naładowały, konfiskacie podpadną, a Rząd Rossyyski postąpi sobie według praw kraiowych z Poddanymi swoimi, którzy do tego należeli.“

Rossyanie szerzą się coraz bardziey na północno-zachodnich brzegach Amerykańskich. Już dawniey zaięli iedną z wysp Sandwichskich; teraz zaś mieli w Badoga pod 38 1/2 stopnia szerokości północney, tylko o 10 mil od pewney osady Hiszpańskiey, w Nowey Kalefornii założyć osadę, która w przyszłości wszystkie ich posiadłości bardziey ku północy leżące w żywność opatrzywać może. W Kodjak wystawili bardzo mocną twierdzę.

---

Słychać, że się teraz tem zaymuią, aby ze strony Rossyyskiey wszystkie Mocarstwa Europeyskie wezwać do nałożenia kar prawnych na wszystkich zbóycow morskich, gdziekolwiek by się zdrożności dopuszczali. Obecnie iest pięć rozmaitych gatunków zbóyców morskich: 1) korsarze południowey Ameryki, którzy, iak wiadomo, iuż nawet i na północnych morzach Europeyskich pokazali się; 2) korsarze Włoscy i Tureccy na Archipelagu i na wschodniem morzu śródziemnem, po naywiększey części od osób prywatnych uzbroiani; 3) korsarze Barbaryyscy, którzy się w ostatnich czasach nawet i obrażenia bandery Rossyyskiey dopuścili, przez co eskadra Rossyyska do Tunetu popłynąć, i zadosyć uczynienia żądać, w przeciwnym zaś razie przemocy użyć ma; 4) korsarze Ladrońscy i Malaysoy w Indyach wschodnich i pod Chinami, którzy się tam do takiey potęgi wzbili, że ich iuż flota Chińska poskromić nie zdoła, a przeto tamże kilkanaście Angielskich okrętow wojennych stać musi; 5) niedawno liczna klassa Arabskich zbóyow morskich w zatoce Perskiey i na sąsiedzkich morzach. Ich siła zbroyna iest bardzo znakomita, i składa się z 24rech okrętow, z których 15 między przylądkiem Nafilate i Museal, 5 między przylądkami Verdistan i Bossora, a 4 w okolicy Bushire stoią. Nadto buduią w rozmaitych portach ieszcze około 45 okrętów korsarskich, które po naywiększey części ieszcze tego roku z warsztatu spuszczonemi bydź mogą. Ci zboycy morscy są dla okrętow do Indyi Wschodnich żeglujących

naybardziey niebezpiecznymi; a ponieważ będący na nich maytkowie Laskarscy w tey wierze zostaią, że życie ich ochronionem będzie, ieżeli żadnego odporu nie dadzą, przeto się o te okręty bardzo lękaią, zwłaszcza, że złemu nie tak spiesznie, iakby potrzeba, zaradzić można. Ze strony Angielskiey uzbraiaią atoli iuż eskadrę przeciwko zbóycom morskim, i słychać, że Gabinety Londyński i Petersburski do Feth-Aly-Szacha (Monarchy Perskiego) wspólnie udać się zamyślaią, aby uzbraiania takowych okrętów korsarskich w portach swoich zabronił.

## Kraie Barbaryyskie.

Gazeta Hamburska umieściła poniższe (iak zaręcza) niezawodne wiadomości z Algieru pod dniem 22go Sierpnia:

„Po klęsce przeszłoroczney powstała marynarka Algierska, iak fenix z popiołów swoich. Liczy ona iuż 11 okrętów korsarskich, które się z fregaty o 44rech działach, z pięciu korwet o 18 do 24rech dział, i z pięciu szybko żeglujących brygów i szonerów składaią. Małe okręty odbyły niedawno krążenie. Wysłane były na kanał dla spróbowania szczęścia, a spotkawszy się podczas żeglugi z okrętem Hamburskim i okrętem Rossyyskim, zabrały ie wraz z trzema okrętami Hiszpańskiemi, które należytych paszportów nie miały."

„Okręt Hamburski do PP. B. i H. Rosenów należący, bryg dosyć wielki, Reicherstieg zwany, a pod sprawą Kapitana Laurentzen będący, został zaraz po przybyciu do Algieru za dobrą zdobycz uznanym."

„Okręt Rossyyski, bryg Przemysł, pod sprawą Kapitana Schumana, z Rygi do Curril z konopiami i nasieniem konopnem płynący, ieszcze tu nie przybył, i nie można sobie wytłomaczyć opóźniania się tey zdobyczy, którą ieszcze dnia 3go Lipca pod przylądkiem Finistere zabrano. (W Algierze bowiem nie wiedziano, iak odważnym sposobem Kapitan Schumann okręt swóy odzyskał, postrącawszy w morze zbóyców z pokładu okrętu) Okręt ten będzie z resztą wolno puszczonym, ponieważ Dey żadnego zatargu z Rossyą mieć nie chce. — Okręt ten poczytywano za okręt Pruski, w którym to razie doznałby był tegoż samego losu, co i okręt Hamburski. Algierczykowie dziwią się nad nieoglądaniem przybycia zdobyczy okrętu Rossyyskiego pod sprawą Kapitana Schumana tem bardziey, że 5ciu ludzi z teyże samey zdobyczy, wraz z Hamburczykami dnia 1go Sierpnia do Algieru przybyło, których zaraz nazaiutrz na wstawienie się Konzula na wolność wypuszczono. Zabrane okręty Hiszpańskie zostały także oddanemi."

„Osada okrętu Hamburskiego zostaie w niewoli woienney. Brzmi ci to pięknie w gazetach; wychodzi atoli na iedno, gdyż ich iak niewolników traktuią, tylko że kaydan nie noszą. Trzymaią ich w iednemże mieyscu ze zbrodniarzami; muszą od świtu aż do zachodu słońca pracować, a za to otrzymuią na żywność po 4 bocheneczki czarnego chleba i wodę. Gdyby się Konzulowie cudzoziemscy za tymi biedakami nie uymowali, byliby iuż z głodu i z nędzy poumierali; o chlebie bowiem i wodzie mogą wprawdzie żyć mieszkańcy tuteysi, ale nie maytkowie północni w upałach stopni 32 do 34 podług Reomiura, ze wszelkiey odzieży obnażeni."

Powyższe doniesienie o stanie osady okrętu Hamburskiego w niewolą zabraney, potwierdzaią także i inne listy pod tąż samą datą z Algieru pisane, dodaiąc, że się pomienione nieszczęście dnia 4go Lipca o 5 mil od brzegów Portugalskich zdarzyło; że maytki aż do koszuli obnażeni, przy marynarce o chlebie i wodzie pracować muszą; że stan onychże bliskim iest rozpaczy, zwłaszcza, że nad to ieszcze otoczeni są Turkami i Maurami, których ięzyka nie rozumieią, i że zapewne rozpaczy uledzby musieli, gdyby ich Konzulowie cudzoziemscy (osobliwie Duński) nie wspierali. — Sam zaś Kapitan pomienionego okrętu Hamburskiego, Wawrzyniec Laurentzen, pisze pod tą samą datą między innemi, że także i on prawie codziennie do roboty iść musi, że go z rana wraz z innymi niewolnikami wypędzaią, i że nie ma żadney wolności do przechodzenia się tu i owdzie.

Od miesiąca Maia grassuie w Algierze powietrze. Z naywyższego rozkazu ukrywano wybuchnienie tey zarazy aż do końca Czerwca, lecz potem zaczęło powietrze tak mocno grassować, że w samem tylko mieście Algierze codziennie po 200 do 300 ludzi umiera. Cała wschodnia część Kraiu iest zapowietrzona; w Konstantynie i w Bonie ginie mnóstwo ludzi, a nawet słychać, że w ostatniem mieście prawie wszyscy mieszkańcy wymarli.

Słychać, że znowu cztery okręty korsarskie ku północy wypływać maią, które zapewne także są zapowietrzone.

## Ameryka Hiszpańska.

Jenerał powstańców Mina zagraża oblężeniem twierdzy Vera Cruz, względem któ-

ney nie bez obawy zostaią. Część powstańców wtargnęła do Potosi (w Peru), a posada pod Saltą, na którey się Hiszpanie długo trzymali, została od nich opuszczoną i przez ich przeciwników zaiętą.

W Królestwie Chili uderzyło na powstańcow woysko Królewskie dn. 5go Maia, w liczbie 1400 ludzi, lecz zostało pobitem, utraciwszy 500 niewolnika, 100 zabitych, 3 działa i wiele amunicyi. — Przeciwnie zaś wylądował Królewski Jenerał Morillo dnia 14go Lipca na wyspę S. Małgorzaty, zdobył Pampatar po dzielnym odporze, zabił 300 powstańców, wielu zaś ranił, a resztę w góry zagnał. Spodziewaią się, że w przeciągu miesiąca tę wyspę z nieprzyiacioł oczyści. Hiszpanie maią na wodach tameczných 20 okrętów woiennych.

Według doniesień z Buenos-Ayres z dnia 18go Lipca, woysko Portugalskie w Montevideo zostawało w dawnem położeniu. Artigas blokował ie ciągle; ma on główną kwaterę swoią w Lucia, a podiazdy iego niespokoiły ustawicznie obóz Portugalczyków i zabierały im konie. W mieście Montevideo głód prawie panuie, a mieszkańcy i osada Portugalska żyią tylko z dowozów, które iako kontrabandę z Buenos-Ayres otrzymuią.

## Brazyliia i Portugaliia.

Dnia 14go Września wysłano z Lizbony 9 okrętów przewozowych z woyskiem do Rio-Janeiro, a 8. do Bahii pod zasłoną okrętów woiennych.

Daley donoszą z Lizbony, że zabieranie na okręty woyska do Brazylii przeznaczonego, znowu do nieładów pobudkę dało. Rozkazano bowiem, aby się 3000 ludzi do wsiadania na okręty przygotowało. Żołnierze na to wyznaczeni, okazali tymczasem odpór nayzaciętszy. Cały pułk uciekł częściami po 50 do 100 ludzi w głąb Kraiu wraz z bronią. Żołnierze innego pułku oświadczyli Officerom swoim podczas parady, że także nie póydą, kiedy żadnego występku nie popełnili. Przez wpływ Marszałka Beresforda została atoli rzecz dobrym sposobem zagodzona. Pozwolono żołnierzom, aby żony i dzieci z sobą pozabierali.

Donoszą z Lizbony, że wszyscy Portugalczykowie, którzy się z przyczyny politycznego postępowania swoiego podczas wtargnienia Francuzow dobrowolnie, lub przez przymus z Portugalii wynieśli, otrzymali pozwolenie powrócenia do Oyczyzny; i że nawet ci, których zaocznie na śmierć skazano, maią wolność dopraszania się o powtórną rewizyę swoiego wyroku, po którey, ieżeli pomyślnie wypadnie, na łono rodzin swoich powrócić będą mogli.

## Francya.

Pisma publiczne donoszą co następuie:

„Według listów z Lugdunu nie była tam spokoyność publiczna iuż więcey przerwaną, a wszystkie wiadomości przeciwne, które, iak się zdaie, ludzie źle myślący rozsiali, są całkiem bezzasadne. Poselstwo Marszałka Marmonta było według celu swoiego prawdziwe zleceniem poiednawczem, co się też i okazało. Wysłanie męża zaufaniem Króla i Ministrów zaszczyconego, męża wysokiey godności, owym okolicom zupełnie obcego, i w żaden stosunek tameczny nie wplątanego, który duchem systematu rządowego przeniknięty i wielkiem pełnomocnictwem opatrzony iest, było może iedynym środkiem do zupełnego uspokoienia owych okolic, i do uśmierzenia zawistnych namiętności, które od tak dawnego czasu tem wrzały. Marszałek Marmont, ograniczył się od czasu swoiego przybycia do Lugdunu na wysłuchaniu wszystkich, i na powzięciu wiadomości ze stron rozmaitych, aby sprawę dokładnie zdać, oraz stosownie do swoich instrukcyi i nowych rozkazów od Rządu nadeyśdź maiących, przyzwoite środki przedsięwziąć zdołał. Spodziewaią się, że zaydą wielkie odmiany co do osób, naywyższe urzędy woyskowe i cywilne w Lugdunie piastuiących."

Głoszą, że Ministerium Francuzkie postanowiło, aby nie proponować odnowienia ustaw, upoważniaiących do szczególnych środków względem utrzymania publicznego bezpieczeństwa, a kończących się ze zbliżaiącem się posiedzeniem obu Izb prawodawczych; tudzież, aby nie przedłużać istnienia Sądów prewotalnych, maiących ustać z dniem 1. Stycznia 1818go wraz z prawem, które ie utworzyło. Przeciwnie zaś zamyślaią Ministrowie ograniczyć znowu wolność druku.

Gwardya Królewska składa się teraz przeszło z 30,000 ludzi, a zatem z większy, liczby nad swóy etat. Różne zarody słabego teraz woyska Francuzkiego tak są urządzone, iż w przeciągu dni 14stu 250,000 ludzi pod chorągwiami stanąć może.

---

Do tey gazety załączony iest 22gi numer Rozmaitości.